

2568

4299

SPRAWOZDANIE

TOWARZYSTWA

Kolonij wakacyjnych dla dzieci

w KRAKOWIE

za rok 1894.



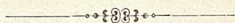
W KRAKOWIE.

W Drukarni A. Koziańskiego

1895.

Nakładem Towarzystwa Kolonij wakacyjnych.

CZYNNOŚCI KOMITETU
TOWARZYSTWA KOLONIJ WAKACYJNYCH
W KRAKOWIE.
za rok 1894.



Rok sprawozdawczy 1894 dla kolonij wakacyjnych nie był ani lepszym ani gorszym od roku poprzedniego. Ci sami nieliczni dobrodziejcie zasilili fundusze Towarzystwa, ta sama ilość dzieci korzystała z dobrodziejstw instytucyi, w tymże Siedleu pod Krzeszowicami w domu p. Prunka mieścili się koloniści, tak chłopcy jak dziewczęta.

Dobrodziejami tymi byli jak lat poprzednich: Hr. Adamowa Potocka, Pan Erazm Jerzmanowski, Pani Jadwiga z Łaźnińskich Mańkowska, Pani Lucyna Rutkowska, Hr. Janusz Tyszkiewicz z małżonką, Pani Natalia Sobańska, Panna Oktawia Wyrzykowska i kilka innych jeszcze osób, stale pamiętających o biednych słabowitych dzieciach. Z wdzięcznością też wymienić tu należy Dyrektora teatru miejskiego, Pana Tadeusza Pawlikowskiego, który na rzecz kolonij ofiarował łaskawie cały dochód z przedstawienia w piątym dniu Zielonych świąt, zasilając w ten sposób nasze Towarzystwo znaczną kwotą, przeszło 185 zlr. wynoszącą. Zaslugę Szanownego Dyrektora dzielili gorliwie Panowie Artyści i pan Wójcicki, sekretarz teatru. Nadto pan Dyktor Pawlikowski oświadczył, że i w przyszłości na szlachetną pomoc Jego kolonije liczyć mogą.

Na czele jednak nielicznych dobrodziejów naszych od założenia kolonij stoi zawsze Świetna Rada miejska, która

corocznie subwencją 500 zlr. ratuje instytucję naszą, tem uboższą, iż szczuple tylko grono członków jej o wnoszeniu skromnych wkładek pamięta, gdy znaczna tychże członków większość od paru lat mniej jest w wykonywaniu swych zobowiązań gorliwą.

Większa zaś troskliwość członków i społeczeństwa dla pożytecznej tej instytucji tem bardziej jest wskazaną, skoro nikt wątpić nie może, iż ofiarowany grosz nie abstrakcyjne lecz rzeczywiste i natychmiastowe cele osiąga, a sprawdzić tę skuteczność ofiary najłatwiej jest, gdy się patrzy na fizyczną nędzę dzieci przed wysłaniem ich na kolonije i widzi się je potem, gdy rumiane, wesole, często moralnie odrodzone, ze znacznym zapasem sił i zdrowia do dalszej walki o życie wracają. 'A jakiż widok, budujący w wysokim stopniu przedstawiają dzieci z Wiednia, którym Towarzystwo Biblioteki polskiej przy hojnym poparciu J. O. Księżny Jerzowej Czartoryskiej, Jej zacnej Córkii oraz przy najgorliwszym udziale Pana Stanisława Nowińskiego udziela środków pieniężnych, opieki i wszelkiej pomocy, by dobrodziejstw ojczystego powietrza zaznały, mowy polskiej w pewnej mierze nauczyły się, poznały nieco kraj rodzinny, zwiedziły pamiątki dziejowe Krakowa i zdrowszemi wróciły do Wiednia, wnosząc do swych rodzin nowe często, a zawsze świeże i gorące uczucia narodowe!

Wszystkich dzieci było w kolonijach w roku zeszłym 73, a mianowicie 34 chłopców i 39 dziewcząt. W tej liczbie dzieci z Wiednia było 14. Pod wzorowem i bardzo gorliwem kierownictwem Pana Wacława Zajączkowskiego, nauczyciela z Półwsia zwierzynieckiego oraz Pani Miszewskiej, nauczycielki z Krakowa, odbywały dzieci często wycieczki do wszystkich prawie okolicznych miejscowości, odznaczających się pięknnością położenia i dobrem powietrzem. Jedną z większych wypraw była całodzienna wycieczka do Tenczynka, gdzie pan Dyrektor Gustawski ofiarował dzieciom posiłek. Gościnnego i hojnego przyjęcia doznali koloniści u pani Profesorowej E. Pareńskiej, gorliwej swej Opiekunki w willi „Eliza“ pod Krzeszowicami, jak również u pani Profesorowej Anto-

niny Domańskiej w Rudawie. Sąsiedni las w Siedlcu oraz Krzeszowice, Czarna, Dębnik, Pstrągarnia, Dubie i t. d. niejednokrotnie były odwiedzane, na miejscu zaś śpiew chórally i na pojedyncze głosy, umiejętnie przez pana Zajączkowskiego prowadzony oraz różne zabawy i gimnastyka z odpowiednimi przyrządami stanowiły codzienną wielce pożyteczną i wesołą dla dzieci rozrywkę.

Dzieci wiedeńskie wskutek zakazu porozumiewania się między sobą po niemiecku wyćwiczyły się w mowie ojczystej, a z wycieczki do Krakowa wyniosły niezatarte wspomnienia, którym niezawodnie w całym późniejszym życiu zawdzięczać będą świadomość swej narodowości i miłość dla Ojczyzny.

Żałować tylko należy, iż z powodu szczupłych fundusów i wielkiej trudności w wynalezieniu obszerniejszego w odpowiedniej miejscowości pomieszczenia ograniczona tylko ilość dzieci korzysta z dobrodziejstw kolonii, gdy znacznej większości zgłaszających się zmuszony jest komitet Towarzystwa odmawiać przyjęcia pomimo udowodnionych kwalifikacyi. Wybiera się tedy najbiedniejsze i najsłabsze dzieci i z tych jeszcze ściślejszy wybór rostrzyga losowanie, którego wynik zazwyczaj wywołuje wzruszające sceny radości u wybranych, a boleści u tych, dla których wyciągnięta biała kartka odbiera nadzieję poprawy zdrowia, rozrywki i niejednokrotnie uratowania zagrożonego życia. Pierwszym też krokiem komitetu w kierunku zapewnienia dla kolonii stałego obszerniejszego lokalu jest uchwała i postanowienie wybudowania w Rudawie, jako miejscowości bardzo zdrowej, przy stacyi kolei położonej, gdzie jest i kościół i rzeka dla kąpieli, własnego domu drewnianego. Wykonanie atoli tego dobrego zamiaru zależnem będzie od ofiarności publicznej, której też przyszłe lepsze losy instytucyi komitet z ufnością poleca. W końcu sprawozdania tego podnieść należy gorliwą pracę panów Doktorów, wice-prezesa Towarzystwa Augusta Kwaśnickiego, i członków komitetu Franciszka Murdzińskiego i Feliksa Marcisiewicza podczas badania lekar-

skiego wszystkich dzieci przed wyjazdem i po powrocie z kolonij.

Wybrane zaś w roku zeszłym Panie: Eliza Pareńska opiekunką, Antonina Domańska podskarbin i A. Kopffowa sekretarzem Towarzystwa serdecznem przejęciem się sprawami kolonij budzą otuchę i nadzieję pomyślnego rozwoju instytucyi.



Zestawienie kasowe za r. 1894.

D O C H Ó D.

Remanent z roku 1893	287·05 złr.
Subwencya miasta Krakowa	500— „
Dary	454·89 „
Wkładki członków	71— „
Oplata od dzieci z Wiednia	300— „
Dochód z przedstawień w teatrze m.	185·70 „
Razem	1.798·64 złr.

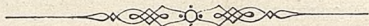
R O Z C H Ó D.

Przewóz osób, rzeczy i wycieczki	137·26 złr.
Żywienie dzieci	923·76 „
Uzupełnienie inwentarza	50·85 „
Nadzór i kierunek kolonii	120— „
Ubranie i obuwie dla najbiedniejszych	10·20 „
Msza św.	4— „
Mieszkanie	125— „
Usługa, pranie, światło, reparacye	98·21 „
Słoma do sienników	17·20 „
Druki i rozmaite drobne wydatki	67·89 „
Asekuracya inwentarza	3·03 „
Podatek	5— „
Razem	1.562·40 złr.
Remanent na 1895 r.	236·24 „
Razem	1.798·64 złr.

Zgodne z księgami.

Karol Kadlewicz m. p.

Uwaga: Z wdzięcznością wymieniamy tu znaczniejsze i stałe dary: p. E. Jerzmanowski 200 złr., Hrabina Adamowa Potocka 100 złr., pani Jadwiga z Łaźnińskich Mańkowska 25 złr., p. Lucyna z Mańkowskich Rutkowska 10 złr., pan Dyrektor Tadeusz Pawlikowski z przedstawienia w teatrze miejskim 185 złr. 70 ct., panna Oktawija Wyrzykowska 10 złr., pani Karolina z Kaczkowskich Oksza Orzechowska 10 złr.



SPIS CZŁONKÓW
Tow. Kolonij wakacyjnych dla dzieci
w KRAKOWIE.

Protektorka Towarzystwa:

Katarzyna z hr. Branickich hr. *Adamowa Potocka.*

Opiekunka:

Doktorowa *Eliza Pareńska.*

Zarząd Towarzystwa:

Prezes, *Edward Wojnarowicz* ul. Studencka 9.

Wice-prezes, Dr. *August Kwaśnicki.*

Podskarbi, Doktorowa *A. Domańska.*

Sekretarz, Mecenasowa *A. Kopffowa.*

Członkowie komitetu:

Prof. Dr. *Leon Cyfrowicz.*

Dyrektor *Antoni Gettlich.*

Henryk Müldner.

Dr. *Józef Kopff.*

Dr. *Felix Marcisiewicz.*

Dr. *Franciszek Murdzieński.*

Komisya kontrolująca: *Karol Kadlewicz.*

A) Członkowie dobrodzieje:

Erazm Jerzmanowski.

Marc. Sembrich-Kochańska.

Benedyktowa Lipkowska.

Władysław Mierzwiński.

Hr. Kat. Adamowa Potocka.

Marya Konopnicka.

Jadwiga Mańkowska.

B) Członkowie stali:

Dr. Buszek Jan.	Dr. Kwaśnicki August.
Czarnomska Eliza.	Lipkowska K.
Dawny Resurs krakowski.	Mańkowska Jadwiga.
Prof. Dr. Domański Stanisław.	Morawski Kazimierz (syn).
Dr. Estreicher Karol.	Pawlikowska Helena.
Fischer Jan Władysław.	Pawlikowski Mieczysław.
Doc. Dr. Grabowski Kazimierz.	Dr. Pieniążek Karol.
Prof. Dr. M. L. Jakubowski.	Schwarz Henryk.
Kotarski Przemysław.	Skracha Stanisław.
Szlachtowska Helena.	

C) Członkowie czasowi:

Prof. Aleksandrowicz Włodz.	Górska Seweryna.
Bar. Banhidy Kazimiera.	Grabowska Józefa.
Bartynowski Władysław.	Grynfeldowna Julia.
Bielska Józefa.	Halski Ludwik.
Ks. Bukowski Julian.	Heggenbergerowa Helena.
Burzyński Stanisław.	Horackowna Julia.
Dr. Bylicki Franciszek.	Ilnicka Olga.
Cetnarowiczowa Bronisława.	Jabłońska Aleksandra.
Chranicki Jan.	Jabłoński Wincenty.
Chyliński Michał.	Jabrzykowski Zygmunt.
Ciechomski-Erard-Wiktor.	Jankowska Olimpia
Prof. Dr. Creisenach.	Jawornicki Józef.
Prof. Dr. Cyfrowicz Leon.	Joteykowa Stanisława.
Czechówna Aleksandra.	Kadlewicz Karol.
Dr. Dadlez Wilhelm.	Prof. Dr. Kasperek Franc.
Dr. Doboszyński A.	Kleckowski-Zenoni I. A.
Domańska Antonina.	Dr. Kopff Józef.
Ks. Drohojowski Juliusz.	Dr. Koy Stanisław.
Friedberger Ernestyna.	Krzyżanowski Stanisław A.
Geisler Jan.	Kwiatkowski Jan.
Gettlich Antoni.	Kwieciński Józef.

Dr. Lisowski Władysław.
Maciulowski Julian.
Mańkowska Tekla.
Mańkowski Leon.
Dr. Mars Antoni.
Miklaszewski Juliusz.
Mirecka Edyta.
Müldner Henryk.
Dr. Murdziński Franciszek.
Napieralska N.
Niedziałkowski Janusz.
Niewiadomska Lucyna.
Prof. Dr. Obaliński Alfred.
Odrzywolska Aniela.
Orzechowska Karolina.
Orzechowska Stanisława.
Dr. Paszkowski Stanisław.
Pogonowska Joanna.
Porębski August.
Preisendanz Franciszek.
Remer Amalia.
Rutkowska Lucyna.
Dr. Ściborowski Władysław.

Ślęczkowska Mieczysława.
Prof. Dr. Smolka Stanisław.
Sobańska Natalia.
Sobierajska Marya.
Ks. Kan. Sobierajski Józafat.
Ks. Kan. Spis Stanisław.
Ks. Przeor Spolski Maryan.
Stein Artur.
Straszewska Marya.
Stypkowska Augusta.
Świdorska Marya.
Świejkowska Antonina.
Welczowski Apolinary.
Więckowski Zygmunt.
Wiśniewska Aleksandra.
Dr. Wiszniewski Ludwik.
Wiszniewski Konstanty.
Wojnarowicz Edward.
Wyrobiszówna Emilia.
Wyrzykowska Oktawia.
Dr. Żeleński Władysław.
Żółtowski Ignacy.



